

# Andrzej Kopiczko

---

"Elbląg 1772-1850. Kościoły chrześcijańskie na przełomie dwu epok", Mieczysław Józefczyk, Pelplin 2000 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 110-112

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

że recenzowana praca wzbogaca w istotny sposób naszą wiedzę o dziejach osadnictwa badanego regionu i w pełni zasługuje na lekturę.

Elżbieta Kowalczyk

**Mieczysław Józefczyk, *Elbląg 1772—1850. Kościoły chrześcijańskie na przełomie dwu epok*, Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum”, Pelplin 2000, ss. 285.**

Już po raz trzeci w stosunkowo krótkim czasie przypadło mi w udziale omówienie książki ks. Mieczysława Józefczyka. Po publikacjach *Średniowiecze Elbląga* (Elbląg 1996)<sup>1</sup> i *Elbląg i okolice 1937—1956. Chrześcijaństwo w tyglu dwóch totalitaryzmów* (Elbląg 1998)<sup>2</sup> ukazała się jego monografia poświęcona okresowi najmniej znanemu w dziejach miasta — *Elbląg 1772—1850. Kościoły chrześcijańskie na przełomie dwu epok* (Pelplin 2000). Podobnie jak w przypadku dwóch pierwszych i tym razem zakres problematyki jest szerszy niż sformułowany w tytule. Tytuł sugeruje bowiem, że autor skoncentrował się na religii chrześcijańskiej, a tak nie jest. Ostatnia część pracy (notabene bardzo cenna) dotyczy społeczności żydowskiej.

Tak jak poprzednie, również ta książka ma bardzo rozbudowany układ. To niewątpliwie jej walor. Z drugiej jednak strony ten stosunkowo drobiazgowy podział utrudnił autorowi prezentację niektórych zagadnień. Widoczne jest to przede wszystkim w części pierwszej, poświęconej polityce wyznaniowej królów pruskich. Obok cezur czasowych, które wyznaczały daty panowania poszczególnych władców, zostały dodatkowo wprowadzone rozdziały ogólne (1. „Główne wyznania chrześcijańskie w Prusach Królewskich” i 3. „Katolicyzm i protestantyzm w ustawodawstwie pruskim”), a to sprawiło, że powtórzono niektóre zagadnienia bądź powracano do tych samych dokumentów. Być może lepiej byłoby ograniczyć się do podziału według lat panowania królów pruskich. Niedosyt pozostawia też lektura podrozdziałów poświęconych np. małżeństwom mieszanym, klasztorom i reorganizacji struktur kościelnych. Kwestie te już nieraz były przedmiotem badań historycznych i dlatego — oprócz wykorzystanych źródeł — należało sięgnąć do literatury, by przedstawić je jaśniej i dogłębniej.

Na tym kończą się uwagi krytyczne. O pozytywach omawianej książki (a także poprzednich) napisał w przedmowie prof. dr hab. Wiesław Długokęcki. Niewątpliwie największą wartością publikacji jest wykorzystanie źródeł drukowanych i rękopiśmiennych, a także prasy. W przypisach odnotowane zostały prawie wyłącznie dokumenty, a w nielicznych przypadkach także opracowania publikowane w języku niemieckim przed 1939 r. Jeśli więc przyjąć założenie, że i one mają charakter źródeł, ponieważ wiele wykorzystanych wówczas archiwaliów zaginęło, należy stwierdzić, że baza materiałowa jest szczególnie wartościowa. W dotychczasowej literaturze polskiej poświęconej Elblągowi i Prusom Zachodnim (a także Prusom jako całemu regionowi łącznie z Prusami Wschodnimi) nikt nie przeprowadził tak gruntownej kwerendy.

Niewątpliwie atutem autora jest znajomość języka: łacińskiego i niemieckiego oraz umiejętność czytania rękopisów. Dzięki temu przeprowadził wnikliwą analizę zasobów Archiwum Archidiecezji Warmińskiej, a także Konsystorza Gdańskiego i Regencji Gdańskiej (omówienie na s. 11). Rzetelnie zostały omówione ustawy, zwłaszcza kodeks Fryderyka

1 A. Kopiczko, *Z przeszłości Elbląga*, Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne, 1996, nr 24, s. 108—109.

2 A. Kopiczko, *Elbląg w tyglu dwóch totalitaryzmów*, Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne, 1998, nr 36, ss. 105—107.

Wilhelma I z 1721 r., powszechne pruskie prawo krajowe z 1794 r., a także kodyfikacje późniejsze z lat 1831, 1938 i 1844.

Dla elblązan i badaczy przeszłości tego miasta kopalnią wiedzy są części druga i trzecia. Zastosowano w nich podział wyznaniowy: najpierw zaprezentowano dzieje Kościoła katolickiego, a następnie Kościoły protestanckie.

Kościół katolicki przedstawiono uwzględniając cezury pierwszego zaboru pruskiego i wojny z Francją. Oprócz kwestii ustrojowych dużo miejsca poświęcono uposażeniu parafii i duszpasterzy, duchownym i pracownikom kościelnym oraz wypadkom losowym (np. pożar w 1777 r.). Z dokładnym opisem wystroju świątyni zapoznajemy się dzięki omówieniu dwóch zachowanych protokołów powizytacyjnych z 1798 i 1832 r. Życie społeczne i organizacje parafialne zostały ukazane w podrozdziałach poświęconych bractwom i fundacjom kościelnym oraz szkolnictwu. Bardzo ważnym zagadnieniem, dotychczas w literaturze polskiej pomijanym, jest prezentacja Kościoła niemieckokatolickiego i „Los von Rom Bewegung” (tłum. — Ruchu na rzecz uniezależnienia od Rzymu). Jest też podrozdział poświęcony katolikom polskim w Elblągu. Mieli oni swoje nabożeństwa i kazania, ale na początku XIX w. język polski był z liturgii systematycznie wycofywany. Po pierwszym rozbiore Polski zaczęło zanikać pojęcie polskich i niemieckich Prusaków, rodziło się natomiast poczucie przynależności do Prus. Sytuacja zmieniła się nieco po upadku powstania listopadowego (s. 177) i przybyciu do Elbląga licznej grupy polskich oficerów i żołnierzy. Zyskali oni sympatię miejscowej ludności, a w świątyni mogli uczestniczyć w patriotycznych nabożeństwach.

Ks. Mieczysław Józefczyk dużo miejsca poświęcił Kościołom protestanckim w Elblągu. Ze zrozumiałych względów skoncentrował się na luteranach, posiadali bowiem sześć kościołów i dodatkowo prowadzili duszpasterstwo wojskowe. Oprócz informacji natury ogólnej, dotyczących struktury organizacyjnej, dowiadujemy się o formacji ewangelickich pastorów i nabożeństwach, a także chrztach, konfirmacji, małżeństwach i pogrzebach. Po raz pierwszy w języku polskim zostały dokładnie opisane ewangelickie obiekty sakralne, ich architektura i wyposażenie, a także zaprezentowane sylwetki duszpasterzy.

Luteranie w przeszłości nie zawsze tolerancyjnie odnosili się do siostrzanego Kościoła reformowanego. Jak stwierdza autor, w Elblągu do XVIII w. kalwini byli „wyznaniem zaledwie tolerowanym” (s. 225). Własnego duszpasterza otrzymali dopiero po 1772 r., ale nadal nie mieli świątyni. Zbudowano ją w 1808 r., jednak już dziewięć lat później Fryderyk Wilhelm II ogłosił unię luterkańsko-kalwińską i powołanie Kościoła unijnego. Tym samym nastąpiło połączenie obu Kościołów, choć w praktyce nadal zachowano pewne odrębności.

W okolicach Elbląga w połowie XVI w. zaczęli osiedlać się mennonici, nie mieli jednak uregulowanych swobód wyznaniowych. Na początku XVIII w. zezwolono im na budowę domów modlitwy, co jednak tylko w nieznacznym stopniu polepszyło ich sytuację. Również edykt z 30 lipca 1789 r., choć dotyczył wprost mennonitów, nie przyznawał im pełnej wolności religijnej. Najwięcej trudności sprawiał im tzw. przymus parafialny, czyli obowiązek współfinansowania protestanckiego kościoła parafialnego.

Chociaż w podtytule książki pojawiło się określenie *Kościół chrześcijański*, nieco miejsca poświęcono wspólnocie żydowskiej w Elblągu i okolicy; zaprezentowano ją w „aneksie”. Autor omówił najpierw napływ tej ludności do Prus i zmianę przepisów prawnych regulujących osiedlanie się Żydów, a następnie skoncentrował się na opisie społeczności żydowskiej w Elblągu. Pierwszym Żydem, który osiedlił się w tym mieście, był Moses Simon. Na zamieszkanie w Elblągu zezwolono mu w 1783 r. (s. 245), ale dopiero siedemnaście lat później otrzymał zgodę na uprawianie handlu. W latach 1811—1813 Żydzi

założyli własny cmentarz, a w 1824 r. zbudowali synagogę, mimo że było ich jedynie pięćdziesiąt jeden rodzin.

Książka *Elbląg 1772—1850* została dodatkowo uzupełniona indeksami: osobowym i nazw geograficznych oraz etnicznych, a także streszczeniem w języku niemieckim. Zamieszczono w niej także dwadzieścia osiem ilustracji.

Wszystkie publikacje ks. Mieczysława Józefczyka cechuje rzetelność badawcza i przejrzystość wykładu. Również ta ostatnia w znaczący sposób przyczynia się do pogłębienia naszej wiedzy o przeszłości Elbląga. Dotyczy okresu szczególnego: od zaboru Elbląga w 1772 r. do ogłoszenia konstytucji pruskiej w 1850 r., czyli w aspekcie politycznym — przejścia od absolutyzmu do monarchii konstytucyjnej. Jaki to miało wpływ na sytuację Kościołów i społeczeństwa elbląskiego — w sposób kompetentny dowiadujemy się z prezentowanej książki.

*Andrzej Kopiczko*

***Przesiedleńcy opowiadają. Pierwsze lata Obwodu Kaliningradzkiego we wspomnieniach i dokumentach*, praca zbiorowa pod red. Jurija W. Kostjaszowa, wydanie polskie przygotował Tadeusz Baryła, tłumaczenie Waław Hojszyk, Olsztyn 2000, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie nr 192, ss. 360.**

Nie jest dziełem przypadku, że recenzowany tom ukazał się w Olsztynie nakładem Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Od wielu lat istnieje tam bowiem zespół badawczy systematycznie zajmujący się właśnie problematyką kaliningradzką, a najwartościowszym chyba rezultatem jego aktywności jest ukazujący się od 1994 r., comiesięczny biuletyn poświęcony rosyjskiej enklawie nad Bałtykiem — „Obwód Kaliningradzki”.

Omawiana książka stanowi efekt badań prowadzonych na Uniwersytecie Kaliningradzkim przez zespół kierowany przez Jurija Kostjaszowa. Zespół ów zajął się początkami obwodu kaliningradzkiego w państwie radzieckim, szczególnie zaś zachodzącymi wówczas zjawiskami społecznymi. Wobec ograniczonego dostępu do źródeł archiwalnych i znacznej jednostronności pozostającego do dyspozycji materiału, zdecydowano się sięgnąć na szeroką skalę do relacji uczestników i świadków badanych wydarzeń. Zgromadzono bardzo obfity ich zbiór o łącznej objętości około 2,5 tys. stron znormalizowanego maszynopisu. Te właśnie relacje stały się podstawą prezentowanej publikacji. Pierwotnie była ona przygotowywana do wydania w Rosji, ale w 1997 r. gotowy już skład na podstawie decyzji władz o wstrzymaniu druku przemielono, a obecne polskie wydanie zostało przygotowane na podstawie zachowanej tzw. szcztotki drukarskiej.

Omawiana praca wpisuje się w nurt publikacji na poły źródłowych, na poły narracyjnych, w których obficie cytowane wypisy ze źródeł zostały ułożone wedle jakiegoś autorskiego klucza. Naukowa wartość tego rodzaju publikacji jest dyskusyjna z powodów, o których mowa będzie jeszcze dalej, natomiast mają one walor materiałowy i zarazem popularyzatorski, wielokrotnie bowiem skuteczniej przemawiają do nieprofesjonalnego czytelnika niż tradycyjne monografie. Z tego punktu widzenia pomysł wydania owej pracy w języku polskim zasługuje na akceptację.

Jakkolwiek tekst źródeł zdecydowanie dominuje w tej książce nad narracją autorską, nie jest to wydawnictwo źródłowe: żadnej z wykorzystanych relacji nie podano w całości, zaś